

11.XII.2018

Załoga Anakondy ewakuowała na ląd pracownika platformy

Załoga dyżurna SAR z 43 Bazy Lotnictwa Morskiego przeprowadziła dziś dwudziestą akcję poszukiwawczo-ratowniczą w tym roku, ewakuując na ląd potrzebującego pomocy pracownika platformy wiertniczej.



Dzisiaj, o godzinie 7.48 załoga dyżurna SAR z 43 Bazy Lotnictwa Morskiego otrzymała informację, że pomocy medycznej potrzebuje jeden z pracowników platformy wiertniczej znajdującej się na Bałtyku Południowym ok. 100 km na północ od Gdyni. Śmigłowiec W-3WARM Anakonda, dowodzony przez st. chor. szt. Waldemara Domańskiego wystartował z lotniska w Babich Dołach o godzinie 8.11 i skierował się na platformę, nawiązując łączność ze służbami koordynującymi akcję ratowniczą. O godz. 8.49 Anakonda wylądowała na platformie. Poszkodowanego natychmiast podjęto na pokład śmigłowca i trzy minuty później wykonano start, kierując się na lotnisko macierzyste. Lądowanie na lotniku Babie Doły nastąpiło o 9.48 i poszkodowanego przekazano obsadzie karetki pogotowia.

* * *

Była to dwudziesta akcja poszukiwawczo - ratownicza przeprowadza przez załogę SAR BLMW w 2018 roku i 637 od początku istnienia BLMW. W tym czasie udzielono już pomocy 338 osobom. Brygada Lotnictwa Marynarki Wojennej jest jedyną w Polsce formacją lotniczą utrzymującą ciągłą gotowość do prowadzenia działań ratowniczych z powietrza w obszarze obejmującym ponad 30 000 km² powierzchni morza, w ramach polskiej strefy odpowiedzialności "Konwencji o poszukiwaniu i ratownictwie morskim". W ramach Krajowego Systemu Ratownictwa Morskiego i Lotniczego, w strefie odpowiedzialności BLMW, znajduje się także 100 km pas lądu przyległy do wybrzeża morskiego. Całodobowy dyżur pełniony jest przez załogi śmigłowców W-3WARM w 43 Bazy Lotnictwa Morskiego w Gdyni Babich Dołach oraz śmigłowców Mi-14PŁ/R lub W-3WARM w 44 Bazy Lotnictwa Morskiego w Darłowie. System ratownictwa w polskiej strefie odpowiedzialności SAR na Bałtyku, wspiera także załoga samolotu patrolowego M28B 1R Bryza, pełniąca całodobowy dyżur na lotnisku w Siemirowicach koło Lęborka.

Tekst i zdjęcie: kmdr ppor. Marcin Braszak

